

Sprawdzian do rozdziału „Niepisane prawa”

Imię i nazwisko Klasa

Adam Mickiewicz

Rękawiczka

Powiastka

(Z Szyllera)

Chcąc być widzem dzikich bojów,
Już u zwierzyńca podwojów
Król zasiada.
Przy nim książęta i panowie Rada¹,
A gdzie wzniosły krążył ganek².
Rycerze obok kochanek.

Król skinął palcem, zaczęto igrzysko,
Spadły wrzeciędzie³; ogromne lwisko
Podnosi czoło, Milczkiem obraca oczy
Wokoło,
I ziewy⁴ rozdarł straszliwie,
I kudły zatrzęsł na grzywie,
I wyciągnął cielska brzemie⁵,
I obalił się na ziemię.

Król skinął znowu,
Znowu przemknie się krata,
Szybkimi skoki, chciwy połowu,
Tygrys wylata.
Spoziera z dala
I kłami błyska,
Język wywala,
Ogonem ciska,
I lwa dokoła obiega;
Topiąc wzrok jaszczurczy
Wyje i burczy;
Burcząc na stronie przylega.

Król skinął znowu;
Znowu podwój otwarty,
I z jednego zachowu⁶
Dwa wyskakują lamparty.
Łakoma boju, para zajadła⁷
Już tygrysa opadła,
Już się tygrys z nimi drapie,
Już obydwu trzyma w łapie;
Wtem lew podniósł łeb do góry,
Zagrzmiał – i znowu cisze –
A dzicz z krwawymi pazury
Obiega... za mordem dysze.
Dysząc na stronie przylega.

Wtem leci rękawiczka z krużganków pałacu,
Z rączek nadobnej⁸ Marty,
Pada między tygrysa i między lamparty
Na środek placu.

Marta z uśmiechem rzecze do Emroda:
„Kto mię tak kocha, jak po tysiąc razy
Czułymi przysięgł wyrazy,
Niechaj mi teraz rękawiczkę poda”.

Emrod przeskoczył zapory,
Idzie pomiędzy potwory,
Śmiało rękawiczkę bierze,
Dziwią się panie, dziwią się rycerze.
A on w zwycięskiej chwale
Wstępuje na krużganki,
Tam od radośnej witany kochanki,
Rycerz jej w oczy rękawiczkę rzucił:
„Pani, twych dzięków nie trzeba mi wcale”.
To rzekł i poszedł, i więcej nie wrócił.

Adam Mickiewicz, *Wybór poezyj*,
Zakład Narodowy im. Ossolińskich,
Wrocław 1986, t. 1, s. 145–147.

¹ panowie Rada – dawna polska nazwa dostojników, członków rady królewskiej

² wzniosły krążył ganek – obiegał wysoki krużganek

³ wrzeczadze – łańcuchy, sztaby żelazne

⁴ ziewy – szeroko otwarta paszcza

⁵ brzemie – ciężar, ładunek

⁶ zachów – klatka

⁷ zajadły – gwałtowny, nieustępliwy

⁸ nadobna – pełna powabu

1. Uporządkuj chronologicznie plan zdarzeń w utworze. W pustych kratkach wpisz odpowiednie liczby.

- Wypuszczenie tygrysa na znak króla.
- Śmiała decyzja Emroda.
- Wypuszczenie dwóch lampartów.
- Zajęcie miejsca przez widzów igrzysk.
- Wyjście lwa na arenę.
- Polecenie przyniesienia rękawiczki na znak miłości.
- Walka tygrysa ze zwierzętami.
- Odrzucenie względów Marty.
- Wyrzucenie rękawiczki przez Martę.
- Rozpoczęcie igrzysk na znak króla.

2. Przekształć fragment wiersza z mowy niezależnej na mowę zależną.

.....

.....

3. Podaj po dwie cechy charakterystyczne dla poszczególnych rodzajów literackich występujących w utworze.

Rodzaj literacki	Cechy gatunkowe
a) liryka	
b) epika	
c) dramat	

4. W 2–3 zdaniach oceń zachowanie Marty.

.....

.....

.....

Drodzy Rodacy, Szanowni Państwo!

„Witaj majowa jutrzeńko! Witaj maj, trzeci maj, u Polaków błogi raj!”. Jakże pięknie i wymownie brzmią te słowa [...]. Jakże wiele nadziei na wielką, znów silną Rzeczpospolitą jest w tych wszystkich słowach. A zarazem, można z tego i wnioskować, jak trudny był to czas, jak głębokie były przeżycia tych ludzi, którzy wtedy o tę wolną Polskę walczyli. [...]

To była walka parlamentarna, to była walka polityczna, to była dyskusja stronnictw, a przede wszystkim – co najważniejsze – to była debata, która zakończyła się zrozumieniem i porozumieniem zdecydowanej większości.]...]. Przecież Sejm Wielki przyjął obciążenia, aby odbudować polską armię, które spoczęły też na polskiej szlachcie, na ziemianach, a więc również na tych, którzy zasiadali w Sejmie; i oni się na to zgodzili. Przecież Sejm Wielki podniósł do rangi obywatelskiej mieszczan, dając im prawa polityczne, umieszczając ich w izbie politycznej, w parlamencie, a więc tym samym i szlachta część swoich praw politycznych oddała, a jednak zrozumieli, że było to konieczne. [...]

Jakże to wielki powód do naszej dumy, [...] że to my, Polacy, umieliśmy przyjąć taki akt, pokazując Europie i światu wzór parlamentaryzmu i wzór budowania nowoczesnego ustroju państwowego, ale także wzór myślenia o realnej sytuacji ojczyzny, myślenia o bezpieczeństwie nie tylko własnym, ale także i innych współobywateli [...].

Szanowni Państwo, muszą być wzmocnione zapisy dotyczące chociażby świadczeń emerytalnych. Jak to się stało, że w obliczu konstytucji, która teoretycznie o tym mówi, w obliczu Trybunału Konstytucyjnego, który teoretycznie ma bronić konstytucyjnych praw obywatelskich, podwyższono Polakom wiek emerytalny i nie mieli tu żadnej ochrony? [...]

Szanowni Państwo, wszyscy przedstawiciele klasy politycznej, zapatrzmy się w Konstytucję 3 Maja, zapatrzmy się w jej twórców, zapatrzmy się w ich odwagę i zrozumienie dla istoty spraw państwowych i dla sytuacji, w jakiej wtedy była Polska. Niech będą oni dla nas wzorem uczciwego i rzetelnego prowadzenia spraw publicznych.

Dziękuję bardzo.

<http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/wystapienia/art,43,prezydent-w-wystapieniu-zapatrzmy-sie-w-konstytucje-3-maja.html> [data dostępu: 9.03.2018 r.]

5. Sformułuj dwa pytania, na które odpowiada przytoczony tekst.

.....

.....

.....

.....

6. Z tekstu przemówienia Prezydenta RP wypisz apostrofę, wyliczenie oraz powtórzenie.

a) apostrofa –

b) wyliczenie –

c) powtórzenie –

7. W tekście przemówienia Prezydenta RP podkreśl pytanie retoryczne.

8. Zapisz poprawnie partykulę *nie* z poniższymi imiesłowami.

.....pisany

.....zrobiwszy

.....myśląc

.....myślący